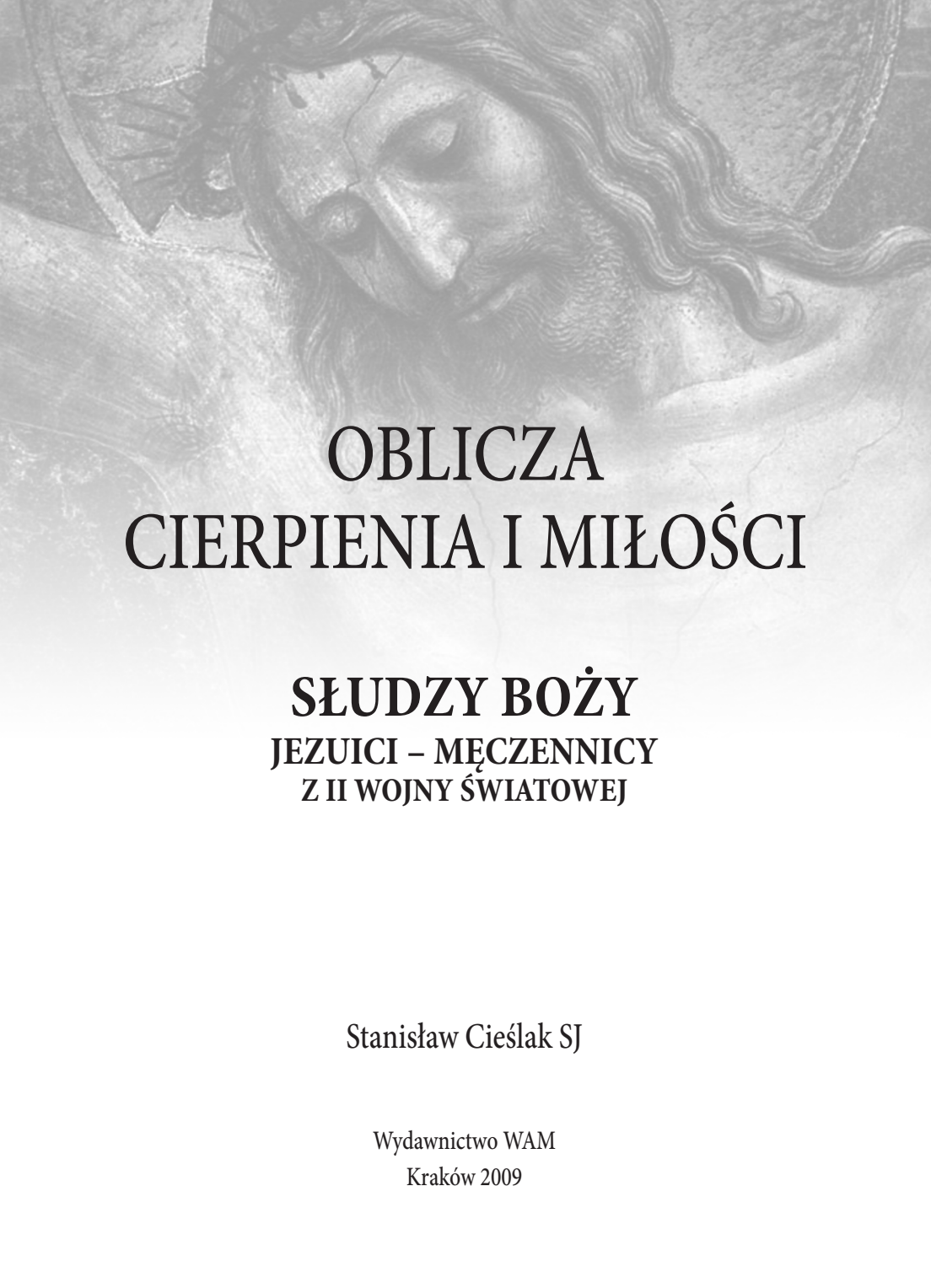


OBLICZA
CIERPIENIA I MIŁOŚCI

SŁUDZY BOŻY
JEZUICI – MĘCZENNICZY
Z II WOJNY ŚWIATOWEJ



OBLICZA CIERPIENIA I MIŁOŚCI

SŁUDZY BOŻY
JEZUICI – MĘCZENNICY
Z II WOJNY ŚWIATOWEJ

Stanisław Cieślak SJ

Wydawnictwo WAM
Kraków 2009

© Wydawnictwo WAM, 2009

Korekta
Irena Hebda

Opracowanie komputerowe
Edycja

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

Zdjęcia
Archiwum Prowincji Polski Południowej
Towarzystwa Jezusowego w Krakowie

ISBN 978-83-277-2290-4

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 012 62 93 200 • faks 012 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256 • faks 012 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260, 012 62 93 446-447
faks 012 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
wydawnictwowam.pl

Wstęp

Wiek XX był wiekiem sprzeczności, z jednej strony okresem niebywałego rozwoju cywilizacji i postępu technicznego, a z drugiej dwóch wojen światowych, terroru, masowych mordów i pracy katorżniczej. Był to wiek, w którym zbrodnicze systemy oparte na fałszywych ideologiach użyły nowoczesnych zdobyczy nauki i techniki w dziele systematycznej eksterminacji ludów i narodów. Wiek ten, jak być może żaden inny w historii ludzkości, naznaczony był pogardą wobec godności ludzkiej, bezmiarem cierpienia i gwałtowną śmiercią wielu milionów ludzi w różnych częściach świata. Był to wiek nienawiści oraz systematycznie prowadzonej walki z Bogiem i Kościołem. Ale równocześnie wiek ten obfitował w liczne przykłady heroicznej wiary, nadziei i miłości – męczenników, świadków Chrystusa, którzy podczas prześladowania złożyli Bogu Ojcu na ołtarzu świata samych siebie jako „ofiara żywą, świętą, Bogu przyjemną” (por. Rz 12, 1). Chociaż w przekonaniu oprawców ich odejście było unicestwieniem (por. Mdr 3, 3), to jednak zmartwychwstali z Chrystusem oraz nadal żyją w ludzkiej pamięci, będąc dla potomnych jakby pochodniami, które rozświetlają mroki tragicznego i naznaczonego cierpieniem milionów ludzi XX wieku.

W liście apostołskim *Tertio millennio adveniente*, przygotowującym Kościół na trzecie tysiąclecie, Ojciec Święty Jan Paweł II zawarł m.in. następujące słowa: „*W naszym stuleciu wrócili męczennicy. A są to często męczennicy nieznani, jak gdyby «nieznani żołnierze» wielkiej sprawy Bożej. Jeśli to możliwe ich świadectwa nie powinny zostać zapomniane w Kościele. Zgodnie z sugestią Konsystorza trzeba, ażeby Kościoły lokalne, zbierając konieczną dokumentację, uczyniły wszystko dla zachowania pamięci tych, którzy ponieśli męczeństwo. Będzie to miało niewątpliwie charakter i wymowę ekumeniczną*” (nr 37). Przejawem tej troski o zachowanie pamięci o męczennikach XX wieku była uroczysta beatyfikacja 108 męczenników, dokonana przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 1999 roku w Warszawie. Nie ulega wątpliwości, że zastęp męczenników z II wojny światowej, ofiar hitleryzmu, zbrodniczego systemu, który zaciekle walczył z Bogiem i Kościołem oraz dokonał unicestwienia na ziemiach Rzeczypospolitej kilka milionów ofiar, jest znacznie większy.

Podczas II wojny światowej spośród 844 jezuitów polskich z obu prowincji polskich więcej niż jedna czwarta (238) zostało aresztowanych¹. Co trzeci z nich zmarł przed zakończeniem wojny. W obozie koncentracyjnym w Auschwitz przebywało 27 jezuitów polskich, z których

¹ Do 1918 r. jezuici polscy należeli do Prowincji Galicyjskiej Towarzystwa Jezusowego, która obejmowała tereny Polski pod zaborem austriackim. Po odzyskaniu niepodległości przez Rzeczypospolitą w 1918 r., Prowincja Galicyjska została przemianowana na Prowincję Polską. 15 sierpnia 1926 r. doszło do podziału Prowincji Polskiej na Prowincję Wielkopolsko-Mazowiecką i Prowincję Małopolską (od 1975 r. Prowincja Polski Południowej).

4 zmarło tam. Większość z nich dostała się potem do obozu koncentracyjnego w Dachau k. Monachium². W pierwszej grupie był m.in. późniejszy ks. kard. Adam Kozłowiecki SJ, który po wyzwoleniu napisał wspomnienia obozowe wydane pt. *Ucisk i strapienie. Pamiętnik więźnia 1939–1945* (Kraków 1967, 1995, 2008³). W obozie w Dachau, który był głównym miejscem eksterminacji duchowieństwa, na 2720 kapłanów pochodzących z różnych krajów Europy, księża polskich było 1780, wśród nich 70 jezuitów jako najliczniejsza grupa ze wszystkich innych zakonów. W Dachau, gdzie zmarło 23 jezuitów polskich (10 księży, 9 kleryków, 4 braci)⁴, wśród ustawicznego głodu, szykan, bicia, poniżania godności człowieka, zredukowania więźnia do numeru obozowego oraz zadawania śmierci z powodu nienawiści do wiary chrześcijańskiej, towarzysze św. Ignacego Loyoli okazali się do końca wiernymi synami Kościoła katolickiego i Towarzystwa Jezusowego. W miejscach kaźni dążyli do świętości, mając stale przed oczami przykład Mistrza – Jezusa Chrystusa. Zachowane świadectwa dowodzą, że w niemieckich więzieniach i obozach

² Szerzej na temat losów jezuitów pod okupacją hitlerowską B. Natioński, *Jezuici, [w:] Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, praca zbiorowa pod redakcją ks. Z. Zielińskiego, Warszawa 1982, s. 538–592.

³ W niniejszej publikacji wszystkie cytaty pochodzą z drugiego wydania tej książki ks. kard. Adama Kozłowieckiego. Wykorzystane tu materiały archiwalne pochodzą z Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Przypisy ograniczono do niezbędnych.

⁴ Listę jezuitów, ofiar Niemców i Rosjan z II wojny światowej, sporządził F. Paluszkiewicz, *...inny cię opasze i poprowadzi dokąd nie chcesz. Jezuici polscy, męczennicy nazizmu, kandydaci na ołtarze*, Warszawa 2000, s. 75–77.

koncentracyjnych złożyli liczne dowody heroicznej miłości Boga i bliźniego.

W 2003 roku Prowincja Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego zgłosiła do procesu beatyfikacyjnego męczenników z II wojny światowej ośmiu kandydatów, którzy otrzymali tytuł Sługi Bożego. Natomiast Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka zgłosiła dziewięciu kandydatów⁵. Wszyscy oni weszli do procesu beatyfikacyjnego siedemnastu jezuitów polskich, na którego czele stoi ks. Adam Sztark. Warto podkreślić, że aż pięciu Sług Bożych z Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego było ściśle związanych z jezuickim Wydawnictwem Apostolstwa Modlitwy oraz Wydziałem Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie przy ul. Kopernika 26 – instytucjami zakonnymi zasłużonymi dla Kościoła katolickiego w Polsce i kultury narodowej. Zauważmy także, że droga męczeństwa sześciu z ośmiu Sług Bożych rozpoczęła się 10 listopada 1939 roku. Data ta jest wymowna. Można ją bowiem powiązać z *Sonderaktion Krakau*, czyli aresztowaniem w dniu 6 listopada 1939 roku 183 pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej oraz przewiezieniem ich do obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen i Dachau.

Pierwszym etapem obecnego procesu beatyfikacyjnego ośmiu jezuitów z Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, męczenników z II wojny światowej, było otwarcie procesu rogatoryjnego. Aktu tego dokonał 18 lutego 2004 roku ks. kard. Franciszek Macharski. Nato-

⁵ [F. Paluszkiewicz], *Słudzy Boży z Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego*, Warszawa 2004.

miast uroczystość zamknięcia procesu rogatoryjnego tych ośmiu jezuickich męczenników odbyła się 4 stycznia 2008 roku o godz. 9.40 w kaplicy Kurii Metropolitalnej przy ul. Franciszkańskiej 3. Zamknięcia procesu rogatoryjnego dokonał ks. kard. Stanisław Dziwisz, który wygłosił okolicznościowe przemówienie (tekst poniżej). W uroczystości wziął także udział ks. kard. Franciszek Macharski. Oprócz członków Trybunału Rogatoryjnego, Komisji Historycznej i Teologicznej uroczystość zgromadziła około 60 osób, w większości jezuitów z domów krakowskich. Ponadto na uroczystość przybyli księża diecezjalni i zakonni, siostry zakonne, przyjaciele zakonu oraz przedstawiciele środków społecznego przekazu. W czasie uroczystości zabrał głos wicepostulator procesu ks. Stanisław Cieślak SJ, który przedstawił historię procesu rogatoryjnego. Na zakończenie uroczystości o. prowincjał Krzysztof Dyrek SJ skierował słowa podziękowania pod adresem ks. kard. Stanisława Dziwisza, dziękując za możliwość przeprowadzenia procesu rogatoryjnego na terenie Archidiecezji Krakowskiej i podkreślając, że prawie wszyscy kandydaci na ołtarze byli związani z Krakowem przez formację zakonną na Wydziale Filozoficznym i pracę w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy. Przy tej okazji przypomniał, że zamknięcie procesu jezuickich męczenników z II wojny światowej zbiega się z rozpoczynającą się 7 stycznia 2008 roku w Rzymie 35. Kongregacją Generalną Towarzystwa Jezusowego. W uroczystości wziął udział także chór kleryków jezuickich, którzy wykonali kilka pieśni, m.in. zaśpiewali pieśń o męczennikach, skomponowaną przez ks. Stanisława Ziemiańskiego SJ. Na zakończenie uroczy-

stości księża kardynałowie udzielili zgromadzonym błogosławieństwa. Całość materiałów procesowych została przekazana w kwietniu 2008 roku do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie, która podda je dalszej analizie i ocenie.

Sylwetki Sług Bożych z obydwu Prowincji Polskich Towarzystwa Jezusowego prezentujemy na podstawie relacji i zeznań tych, którzy przeżyli hitlerowskie więzienia i obozy zagłady, materiałów archiwalnych, artykułów oraz publikacji książkowych. Niech świadectwo życia i śmierci Sług Bożych będzie ostrzeżeniem przed fałszywymi ideologiami niegodnymi człowieka oraz wezwaniem do budowania na fundamencie Ewangelii Jezusa Chrystusa cywilizacji prawdy i miłości.

Zakończenie Procesu Rogatoryjnego
ośmiu Sług Bożych
z Prowincji Polski Południowej
Towarzystwa Jezusowego
– męczenników z okresu II wojny światowej

Kraków, 4 stycznia 2008

Przemówienie ks. kardynała Stanisława Dziwisza,
Metropolity Krakowskiego

1. Jesteśmy dziś uczestnikami niecodziennego wydarzenia. Sięgamy pamięcią do trudnego doświadczenia, które stało się udziałem wielu narodów, w tym i naszego Narodu i Kościoła w Polsce. Temu doświadczeniu na imię II wojna światowa. Doświadczenie to z jednej strony oznaczało śmierć i cierpienie niezliczonej rzeszy niewinnych ofiar, morze przelanej krwi i wylanych łez. Jednakże pośród otchłani zła i nienawiści, „ucisku i strapienia” (por. Ps 119, 143), do głosu doszła miłość.

2. Dzisiaj przesuwają się przed nami niektóre oblicza osób, które tę miłość wyraziły w sposób szczególny. Każda z nich ma imię i nazwisko. Każda z nich, a jest ich osiem, należy do rodziny zakonnej Towarzystwa Jezusowego, do jego Prowincji Polski Południowej, czyli krakowskiej.

Jest wśród nich pięciu kapłanów: ks. Stanisław Bednar- 11
ski (1896–1942) – wybitny historyk, dyrektor Wydawnic-

stwa Apostolstwa Modlitwy; ks. Józef Cyrek (1904–1940) – pisarz, kierownik Krucjaty Eucharystycznej; ks. Kazimierz Dembowski (1912–1942) – redaktor i pracownik Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy; ks. Franciszek Kałuża (1877–1941) – duszpasterz i przełożony, m.in. domu św. Barbary; ks. Stanisław Podoleński (1887–1945) – pisarz zajmujący się kwestiami etyczno-społecznymi. Są dwaj klerycy, zaledwie dwudziestosześcioletni – Stanisław Sewiło (1917–1943) i Bronisław Wielgosz (1916–1942). Jest brat zakonny – Jan Zając (1911–1945), pracownik intro-ligatorni Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy. Uderza młody wiek większości z nich.

Cała ósemka w sposób szczególny związana była z Krakowem i Kościołem krakowskim, zarówno ze względu na formację, jak i pracę apostolską. Do ich grona należy dopisać jeszcze dziewięciu współbraci – Sług Bożych z Pro-wincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezuso-wego, których Proces Rogatoryjny został przeprowadzony w Warszawie.

3. Mówiliśmy o miłości, która przybrała oblicze kon-kretnych osób. Każda z nich poświadczyła życiem i mę-czeńską śmiercią swoją wierność Chrystusowi i Ewange-lii. Zostali aresztowani jako kapłani i zakonnicy. Zostali deportowani do obozów koncentracyjnych w Auschwitz i Dachau jako ludzie Kościoła. Pozostali wierni swojemu jezuickiemu i kapłańskiemu powołaniu. Zaufali jego mi-łości do końca (por. J 13, 1) i sami do końca byli ucznia-mi Chrystusa. Utożsamili się z Jego losem. Poszli drogą
12 krzyża, wierząc głęboko, że Ten, któremu zawierzyli, mocą

swego zmartwychwstania wprowadzi ich do krainy życia wiecznego. Ich śmierć przerwała ważną dla Kościoła działalność apostołską i po ludzku jest uważana za stratę. Tymczasem my dzisiaj, w duchu wiary, uważamy świadectwo ich śmierci za zysk i czujemy się przez nich umocnieni w wierze, nadziei i miłości. Jesteśmy dłużnikami ich ofiary.

4. Wszyscy zostali uformowani w szkole *Ćwiczeń duchownych* św. Ignacego Loyoli. Poszli za Jezusem czystym, ubogim i posłusznym. Odpowiedzieli na Jego wołanie i zaangażowali się w budowanie Jego Królestwa na ziemi. Spotkał ich los Mistrza. Pamiętali jednak o Jego słowach: „kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa” (Łk 9, 24).

Pamiętali też o innych słowach apostoła Pawła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12, 21). Przejmujący komentarz do tego zdania dopisał zmarły kilka miesięcy temu kardynał Adam Kozłowiecki, wielki misjonarz Zambii, współbrat i towarzysz obozowej niedoli naszych dzisiejszych Sług Bożych. W przeddzień Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 roku, na terenie obozu koncentracyjnego w Dachau powiedział: „[W Auschwitz i Dachau] przekonałem się, że nienawiść jest rzeczą nie tylko zbrodniczą, ale także bezsensowną. Właśnie tutaj, w tych nieludzkich warunkach obozu koncentracyjnego uświadomiłem sobie głęboką prawdę, że każdy człowiek jest moim bratem, ponieważ jesteśmy dziećmi jednego i tego samego Ojca — Pana Boga. Tu nauczyłem się mieć w nienawiści nienawiść i samemu bronić się przed niena-

wiścią do kogokolwiek, nawet do mego brata w mundurze, który mnie nienawidził i męczył” (25 VIII 1972).

5. Dziś dziękujemy Bogu za dojrzały owoc świętości ośmiu Sług Bożych, którego przejrzystym znakiem jest ich męczeńska śmierć. Kościół krakowski dziękuje za ich świadectwo, które ubogaca nasze życie wiary, nadziei i miłości. Dziękujemy za to świadectwo w kaplicy Arcybiskupów krakowskich. Kaplica ta była świadkiem dojrzewania do świętości i do heroicznej służby Kościołowi powszechnemu ks. kardynała Karola Wojtyły – Sługi Bożego Jana Pawła II.

Przekazujemy Stolicy Apostolskiej dokumentację dotyczącą życia i męczeńskiej śmierci ośmiu jezuitów. Przekazujemy naszą pamięć o wiernych uczniach Chrystusa. Czynimy to w przeddzień ważnych dla Towarzystwa Jezusowego wydarzeń jako świadectwo wierności misji, jaką Zakon pełni w Kościele. Niech ich postawa budzi w nas samych i w całym Kościele pragnienie służenia naszemu Panu i ofiarnego angażowania się w sprawę, dla której On przyszedł na ziemię.

Stanisław Kardynał Dziwisz
Arcybiskup Metropolita Krakowski